



## **Gigantyczny rachunek... sprzed lat dostali w gminnej spółce w Kisielicach. Do zapłaty: ponad milion złotych!**

data aktualizacji: 2025.02.12



**Problemy w Gminie Kielice - a dokładniej w gminnym Przedsiębiorstwie Usług Komunalnych, gdzie pod koniec ubiegłego roku dotarła faktura za prąd opiewająca na kwotę ponad miliona złotych. Co szczególnie zaskakujące, dotyczy okresu... od 2018 roku.**

**Dlaczego dokument, skutkujący tak dużym obciążeniem finansów gminnej spółki, pojawił się dopiero teraz? To już wyjaśniają władze gminy.**

---

*O podjętych w tej sprawie działaniach poinformowała Burmistrz Kisielic Beata Lejmanowicz.*

---

Wczoraj ujawniła, że 31 grudnia dostawca energii przesłał faktury za zużycie prądu kotłowni **obejmujące okres od 2018 do 2024 roku.**

**- Pojawiły się dopiero teraz, powodując znaczną komplikację w rozliczeniach i planowaniu finansowym spółki. Kwota zaległych faktur sięga ponad 1 mln 200 tys. złotych. Termin zapłacenia, uregulowania faktury: 7 dni - mieliśmy bardzo krótki czas na podjęcie działań, by uniknąć konsekwencji braku dostawy prądu/ciepła. Zależało nam na konkretnych działaniach - skomentowała burmistrz Lejmanowicz.**

Już jest reakcja gminy.

**- Złożyliśmy reklamację, kwestionując zasadność oraz wysokość naliczonych opłat. Wystąpiliśmy też o szczegółowe wyjaśnienia dotyczące braku wcześniejszych rozliczeń oraz podstawy do naliczenia tak dużych kwot. Rozpoczęliśmy proces analizowania prawnych możliwości obrony interesów spółki i mieszkańców i wystosowaliśmy wniosek o rozłożenie płatności na warunkach, które nie obciążąłyby spółki w sposób uniemożliwiający jej funkcjonowanie - wymienia burmistrz.**

Jak dodała Beata Lejmanowicz, spotkanie z mieszkańcami w tej sprawie miało odbyć się już wcześniej, jednak uniemożliwiły to jej problemy zdrowotne. **Teraz termin spotkania wyznaczono na 24 lutego. Zebranie rozpocznie się o godzinie 17:00 w Arkadii.**

**- Chciałabym Państwa zapewnić, że sytuacja [...] jest pod naszą pełną kontrolą i podejmujemy wszelkie możliwe działania, aby znaleźć jak najlepsze rozwiązanie. Naszym priorytetem jest to, aby mieszkańcy nie ponosili konsekwencji opóźnień i niedopatrzeń z lat ubiegłych. Każdy krok w tej sprawie podejmujemy z najwyższą rozwagą i**

**odpowiedzialnością** - podkreśla burmistrz Beata Lejmanowicz. - **Sprawa jest rozwojowa i w toku. Jesteśmy w stałym kontakcie z przedstawicielami dostawcy energii i analizujemy możliwe scenariusze rozwiązania tej sytuacji. Nie możemy jednak pominąć faktu, że zaniedbania sprzed lat powodują, iż obecnie sytuacja spółki jest skomplikowana.**

Burmistrz zapowiedziała też "**więcej dobrych informacji**" w tej sprawie na zebraniu.

**Do sprawy odniósł się też w rozmowie z nami były Burmistrz Kisielic Rafał Ryszczuk**, który zapewnił, że nie ma tu żadnej winy po stronie byłego kierownictwa gminy czy gminnej spółki, a faktury były na czas regulowane. Jak mówi były burmistrz, punkt poboru był źle rozliczany przez dostawcę i z tego wynika ten problem. Według Rafała Ryszczuka gminna spółka ma możliwość odpisania VAT-u i rozłożenia należności na raty, a ponadto może kwestionować sięganie z tymi rozliczeniami aż do 2018 roku.

*Red. kontakt@infoilawa.pl.*

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/77286-gigantyczny-rachunek-sprzed-lat-dostali-w-gminnej-spolce-w-kisielicach-do-zaplaty-ponad-milion-zlotych>